

Kraków, 5.11.2022 r.

ks. prof. dr hab. Piotr Kroczek  
Katedra Norm Ogólnych i Teorii Prawa  
Wydział Prawa Kanonicznego  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr lic. Radosława Gosiewskiego, pt.:**  
***OLEJE ŚWIĘTE PRZY SPRAWOWANIU SAKRAMENTÓW***  
***W PRAWIE KOŚCIOŁA ŁACIŃSKIEGO***

W odpowiedzi na pismo z dnia 10 października 2022 r., w którym poinformowano mnie o uchwale Rady Dyscypliny Naukowej Prawo Kanoniczne UKSW, wyznaczającej mnie na recenzenta pracy doktorskiej Pana mgr. lic. Radosława Gosiewskiego, przedkładam niniejszą recenzję.

Recenzja została sporządzona zgodnie z wymaganiami podanymi w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) dalej: ustawa. Ten bowiem akt normatywny ma zastosowanie w tym przewodzie doktorskim.

Treść mojej recenzji obejmuje poza niniejszym wstępem: 1) ogólną charakterystykę pracy: opis, przedmiot pracy, cel, hipoteza badawcza, konstrukcja i treść, metodologia, strona redakcyjna, wykorzystanie literatury, 2) odnośnie strony merytorycznej pracy i inne uwagi i 3) konkluzję.

## **1. Ogólna charakterystyka pracy**

**Opis.** Recenzowana rozprawa doktorska została przygotowywana pod opieką promotora ks. prof. dr. hab. Zbigniewa Janczewskiego i promotora pomocniczego ks. dr. Jana Dohnalika (art. 13 ust. 1 ustawy).

Dysertacja ma formę maszynopisu książki (art. 31 ust. 2 ustawy) liczącego 370 znormalizowanych stron i składa się ze: *Strony tytułowej, Spisu treści, Wykazu skrótów, Wstępu, pięciu Rozdziałów, Zakończenia i Bibliografii, Dodatku i Summary* – co jest spełnieniem wymogu z art. 13 ust. 6 ustawy).

**Przedmiot pracy.** Autor w dysertacji zajął się olejami świętymi używanymi przy sprawowaniu sakramentów w Kościele katolickim obrządku łacińskiego.

**Cel pracy.** Celem pracy było kompleksowe, monograficzne przedstawienie norm prawa kanonicznego dotyczących stosowania olejów świętych. Autor ten cel zamierzał zrealizować poprzez przedstawienie norm wypływających z przepisów kodeksowych (chodzi o Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.) i prawa liturgicznego, na tle norm (liturgiczno-kanonicznych) zawartych tradycji kanonicznej, która w tym obszarze jest długa i bogata.

**Hipoteza badawcza.** Autor zamknął hipotezę badawczą swojej pracy w stwierdzeniu: „normy o stosowaniu olejów świętych przeszły długą drogę ewolucyjną od stopniowego podkreślania licznych wymogów dotyczących ważności i godziwości ich błogosławienia (względnie konsekracji) oraz używania w posłudze uświęcenia do pewnego rodzaju pomniejszenia ich znaczenia w dobie reformy po Soborze Watykańskim II przez wprowadzenie licznych wyjątków od zasad ogólnych”. Hipoteza ta jest jasna i została zweryfikowana pozytywnie przez Autora.

**Konstrukcja i treść.** Praca została podzielona na pięć rozdziałów ułożonych (pomimo historycznego charakteru pracy) zgodnie z kryterium systematycznym poszczególnych zagadnień w kierunku idącym ogółu do szczegółu.

W rozdziale I Autor podjął próbę odpowiedzi na pytanie czym są tytułowe „oleje święte” w teologii i praktyce Kościoła. Podjął zagadnienia ich składników (naturalnych), źródeł ich sakralnego charakteru, czyli błogosławieństwa lub konsekracja.

Rozdział II dotyczy szafarza błogosławieństwa lub konsekracji olejów świętych.

Rozdziały III przedstawia omówienie rozwoju liturgii dotyczącej powstania tych olejów.

Rozdział IV dotyczy historii Mszy krzyżma i reformy obrzędów konsekracji i błogosławieństwa olejów w posoborowej reformie liturgicznej.

Autor w rozdziale V zajął się zastosowaniem olejów świętych w sprawowaniu poszczególnych sakramentów: chrztu, bierzmowania, namaszczenia chorych i święceń.

**Metodologia.** Autor zastosował m.in. następujące metody: 1) krytyczno-indukcyjną, 2) analityczną, 3) syntetyczną. Metody te są znane i stosowane w kanonistyce. Nie można mieć zastrzeżeń, co do warsztatu metodologicznego Autora, a ten trzeba ten warsztat pochwalić.

**Redakcyjna strona pracy.** Oceniając poprawność redakcyjną i językową należy stwierdzić, że Autor pisze językiem naukowym (prawniczym i kanonistycznym), czyli jasnym i precyzyjnym. Przypisy i odniesienia bibliograficzne są pełne i czytelne, sporządzone ze starannością.

**Wykorzystanie źródeł i literatury przedmiotu.** To, co wymaga szczególnego *in plus* podkreślenia to to, że opracowanie jest oparte na bardzo szerokim materiale źródłowym. Jak podkreśla sam Autor – „Znacząca liczba tychże źródeł nie została dotychczas opublikowana” (s. 11). Przez co już praca ma szansę stać się punktem odniesienia, zbiorem źródłowych wskazówek, a nawet materiałem źródłowym i dla innych badaczy tego tematu. Szczególnie dotyczy to oracji czy innych tekstów, których tłumaczenia dokonał sam Autor (np. s. 124, 143).

Autor wprawdzie zrobił wspaniałą naukową robotę dokonując kwerendy w licznych archiwach Stolicy Apostolskiej, np. w Apostolskim Archiwum Watykańskim, w Archiwum Kongregacji Nauki Wiary (aktualnie Dykasterii ds. Nauki Wiary), w Archiwum Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych (aktualnie Dykasterii ds. Tekstów Prawnych), jednakże sam zauważył, że jest pole do dalszego badania źródeł, gdy będą one (w pełni i swobodnie) dostępne.

Literatura przedmiotu odnosząca się do badanego tematu została wykorzystana w stopniu bardzo wysokim. Autor odnalazł autorytety naukowe w obszarach będących w opłynie jego badań naukowych i celnie je przytacza.

## **2. Uwagi odnośnie strony merytorycznej pracy i inne uwagi**

W tej części recenzji chciałbym wskazać mocne strony rozprawy oraz jej pewne wady, biorąc pod uwagę głównie stronę merytoryczną pracy.

Bardzo cenne jest to, że Autor jasno pokazał w swojej pracy zmiany w praktyce Kościoła w omawianym w pracy zakresie oraz ich przyczyny, czy może lepiej – argumenty

czy przesłanki, które stały za tymi zmianami. Historia poglądów została w sposób bardzo interesujący pokazana.

Zgodzić się należy z Autorem, że „nie wolno bagatelizować kanonicznych norm prawa kościelnego dotyczących tego zagadnienia [czyli wymogów formalnych dotyczących elementów zewnętrznych sprawowania sakramentów]” (s. 14). Jednakże trzeba zauważyć w tym miejscu kilka spraw.

Po pierwsze, trzeba odróżnić: 1) wymogi formalne zawarte legislacji (prawie) od 2) przestrzegania norm zawierających te formalizmy. Te pierwsze muszą być – jak słusznie zauważa Autor – precyzyjnie uregulowane. Formalizmy muszą być wyraźnie zestopniowane na te *ad validitatem* oraz te *ad liceitatem*. To rozróżnienie z kolei rzutuje na praktykę zachowania norm. Normy zbyt rygorystyczne *ad liceitatem* po prostu nie są przestrzegane, co potem może stać się czynnikiem zmian w prawie – *ius sequitur vitam*.

Po drugie, teologia poucza, że samoudzielnie się Boga dokonywane przez sakramenty (i nie tylko) nie zależy od formalizmów, których twórcą jest człowiek. Co więcej, są to formalizmy uwarunkowane kulturowo, a przez to o przypadkowej genezie, zmienne, ewoluujące, gasnące, odradzające się z różnych formach (identycznej lub odmiennej) – co z resztą Autor bardzo dobrze przedstawił. Rygoryzm w stosowaniu odpowiedniej materii do sakramentów (czy inne wymogi stawiane przez prawo) nie może prowadzić do ograniczenia dostępu do Bożej łaski. Dobrze, że Kościół w swojej mądrości wykazywał się i nadal się wykazuje elastycznością, a przez to i zdolnością do inkulturacji w sprawach formalnych dotyczących sakramentów, co z resztą Autor przedstawił na wielu przykładach. Można zaryzykować twierdzenie, że żadne prawo (w sensie: system prawa) nie jest tak elastyczne jak prawo kanoniczne przez co, „nie jest mu obca miłość, słuszność, ludzkie podejście i pełnia prawdziwego ducha chrześcijańskiego” (*Wstęp do KPK 1983*). Dzięki tej elastyczności, której służą instytucje prawne (kanoniczne), zasady i normy, prawo to może zaradzić różnym sytuacjom życiowym czy kulturowym, w których wiernym udzielane są sakramenty.

Należy pochwalić metodę, którą stosuje Autor polegającą na szukaniu fundamentu i uzasadnienia istnienia regulacji i jej kształtu w teologii. Autor przedstawia głosy teolo-

gów, koncepcje, opinie, które stały się podstawą rozstrzygnięć podmiotów władzy ustawodawczej. W ten sposób Autor pokazał, że prawo kanoniczne jest zbudowane na teologii. Zbyt słabo jednak Autor wskazał (a miał na to szansę, bo dobrze opisał historię myśli teologicznej i regulacji kanonicznych), że błędna teologia powoduje wzrost kazuistyki w normach – i jedno i drugie zjawisko powinno być obce Kościołowi katolickiemu.

Jako cenny i celny głos na gruncie kanonistyki należy uznać postulat *de lege ferenda*, który formułuje Autor w *Dodatku* (s. 364–367). Jak sam pisze to „Analiza elementów kanoniczno-liturgicznej instytucji olejów świętych pozwala na przedłożenie projektu rewizji kanonu 847 KPK/83 (...)”. Postulat ten, oparty na wnikliwym przeglądzie stanowisk teoretycznych i praktyk stosowanych w Kościele na przestrzeni wieków, porządkuje posługiwanie się olejami świętymi oraz stanowić może podstawę do zmiany przytoczonego wyżej kanonu oraz dla innych przepisów prawa liturgicznego.

Także i inne postulaty, tak jak ten, aby „w Pontyfikale rzymskim znalazły się jednoznaczne wskazania dotyczące albo konsekracji krzyżma w przypadku konieczności poza Missa chrismatis, albo celebracji tej Mszy poza czasem właściwym, to jest w Wielki Czwartek lub w pobliżu Wielkanocy” (s. 319) powinny być zauważone przez przedstawicieli kanonistyki i sakramentologii. Dobrze by się stało, aby dotarły one także do podmiotów władzy w Kościele.

Należy odnotować, że niepotrzebnie zabrakło Autorowi pewności odnośnie racjonalności Najwyższego ustawodawcy Kościelnego i zdolność tego podmiotu właściwego kodowania norm. Autor napisał bowiem, że „Niestety nie udało się ustalić, czy zmiana w treści kanonu [chodzi o kan. 998 KPK, w którym nie wymaga się wprost konieczności pobłogosławienia oleju do ważności udzielanego nim sakramentu] miała charakter intencjonalny” (s. 316). Jest to oczywiste, że normę w tym zakresie buduje się w oparciu o wiele przepisów, które znajdują się w kanonach przytaczanych z resztą przez Autora.

Natomiast jako celne należy uznać wskazanie przez Autora, jak sam pisze, „pewnego rodzaju niekonsekwencji legislacyjnej, polegającej na tym, że „Skoro bowiem w domenie władzy święceń prezbitera mieści się błogosławienie oleju katechumenów, trudno znaleźć uzasadnienie dla ograniczenia korzystania z tej władzy tylko dla obrzędów

chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych” (s. 317). Przy czym lepiej to zjawisko byłoby nazwać, idąc za językiem prawniczym i kanonistycznym, brakiem przechodniości preferencji ustawodawcy.

I jeszcze jedna ogólna uwaga dotycząca przedmiotu pracy. Patrząc na wysiłek Autora i Jego niewątpliwy talent naukowy, należy żałować, że Autor nie podjął w swojej pracy doktorskiej jakiegoś tematu, którego monograficzne (w tym i historyczne) przedstawienie miałoby znaczenia dla Kościoła i wiernych *hic et nunc*. Jest przecież wiele pilnych i realnych problemów, które czekają na rozwiązanie, a praca naukowa powinna w tym pomagać. Temat olejów jest nie wzbudza obecnie właściwie istotnych pytań i nie rodzi poważnych wątpliwości. Innymi słowy, szkoda było tego wielkiego wysiłku Autora na taki właśnie temat.

### **3. Konkluzja**

Sumując, recenzowana praca stanowi oryginalne, nowatorskie, kompleksowe rozwiązanie problemu naukowego (art. 13 ust. 1 ustawy). Dysertacja ta wskazuje na ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w dyscyplinie naukowej prawo kanoniczne oraz na bardzo dobrze opanowaną umiejętność samodzielnego prowadzenia przez Kandydata pracy naukowej.

Na tym tle pozytywnej oceny wszystkich punktów, o które na mocy ustawy podlegają ocenie przez recenzenta, z pełnym przekonaniem opiniuję pozytywnie recenzowaną pracę, jako spełniającą wszystkie wymagania wskazane w prawie polskim i stawiam wniosek o dopuszczenie Kandydata do dalszego etapu przewodu doktorskiego.



ks. Piotr Kroczek